

Umieraj stąd

Hey

Umieraj stąd
Bierz, co twoje i won
W zaświaty, gdzie zmary
Gdzie strzygi, upiory
Gdzie zimno i wieje
Gdzie głodno i mrok

Umieraj stąd
Wysyczano mi wprost
W amoku słowiki
Golone trawniki
Płakałam do wewnątrz
Dyskretna po kość

Miałam dom
Gdzie to było
Tam, gdzie Odra Port
Dźwigozaurów rząd
Było tak niemożliwie nam
Nasączałeś mnie
Pewnością jak
Likierem biszkopt...

Umieraj stąd
Bierz, co twoje i won
W zaświaty, gdzie zmary
Gdzie strzygi, upiory
Gdzie zimno i wieje
Gdzie głodno i mrok

Umieraj stąd
Wysyczano mi wprost
W amoku słowiki
Golone trawniki
Płakałam do wewnątrz
Dyskretna po kość

Drobnych spraw
Korzonkami
Wrastaliśmy w grunt
Czas przygarbiał nas
Odra Port
Dźwigozałów rząd
Nasoczyłeś mnie
Jak gąbkę dziś
Goryczy octem

Umieraj stąd...